Nr. 76

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 20 WRZEŚNIA V. S. 1818 ROKU.

Królestwo Pruskie.

Berlin dnia 19 września.

Zawczora we czwartek, d. 17 t. m., z południa, N. Cesarz Jmć, *Alexander*, w podróży z *Petersburga* do *Akwisgranu*, w pożądanym stanie zdrowia, do tuteyszey przybył stolicy. Na granicy rossyyskiey z tamtey strony *Memla* przyymował Jego Cesarską Mość, prezydent *von Preussen*, marszałek dworu *v. Auerswald*, i dowodzący jenerał *v. Borstell*, oraz wysłani dla spotkania, w imieniu Króla, i towarzyszenia w dalszey podróży J. C. Mości, jenerał porucznik *v. Holtzendorf* i półkownik *Block*.

Cesarz Jegomość d. 12 t. m. przybył do Memla, 13 do Królewca, 14 do Kwidzina (*Marienwerder*), 15 do Jastrowia, a 16 do Landsberga nad Wartą, gdzie ostatni miał nocleg, zkąd nazajutrz o godzinie 6 zrana, w podróżnym swym powozie, mając z sobą tylko Xiążęcia *Wołkońskiego*, wyjechawszy, około godziny 4 z południa przybył do miasteczka *Koepnick*, o dwie mile od tuteyszey stolicy położonego, dokąd też, Król przyjazdem swoim na powitanie Wysokiego Gościa, J. C. Mość uprzedził. Po krótkiey chwili, obadway Monarchowie w sześcio-konnym pojeździe galowym jechali razem, do umyślnie na to przysposobioney w zwierzyńcu budowy, domkiem leśniczym nazwaney, gdzie N. Królewic następca tronu z Xiążętami krwi królewskiey i obcemi tu znaydującemi się, oraz Jenerałami wyższemi, przede drzwiami domu, wysiadającego Cesarza Jegomości przyjął.

Połączone załogi tuteysze i poczdamska z woyskami na jesienne popisy tu zgromadzonemi, które w artyleryi, piechocie i kawaleryi 24 tysiące ludzi liczą, na uroczyste przyjęcie Wysokiego Gościa tak były uszykowane, że ciągłą przez wszystkie, któremi NN. przejeżdżały Osoby, ulice, aż do zamku formowały drogę.

Gdy Cesarz Jegomość wkrótce po Swojém przybyciu do zwierzyńca, z Królem na podane Sobie z królewskiey stayni konie, siedli, liczna artylerya wystrzałem z dział 101 razy powitała, a gdy Monarchowie do halskiey bramy wjeżdżali, odgłos dzwonow napełnił miasto. Cesarz Jegomość i Król jechali obok zwolna przez linią woysk szykami swojemi pół mili zaymującemi, które woyskowym obrzędem i okrzykami *ura!* witały Monarchów, a niezliczone mnóstwo widzów ustawicznie wyrzucanemi w górę kapeluszami, i ciągłémi wykrzykami, *niech żyje!* okazywali radośne serc uczucia. Monarchowie przybywszy do końca lewego skrzydła woysk, o zamek królewski opierającego się, powrócili ku pałacowi królewskiemu, a woyska śpiesznym krokiem w obliczu ich przeciągały. Gdy nadciągał regiment grenadyerów Cesarza *Alexandra*, Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość zająć raczył mieysce dowódcy półku, dowodził mu, a przechodząc mimo Króla, oddał mu osobiste honory woyskowe, a potém powrócił na pierwsze mieysce, i stanął obok Króla.

Cesarz Jegomość był w mundurze Swego pruskiego półku, i miał na sobie pruski order, *czarnego orła*. Król i wszyscy Xiążęta mieli ordery rossyyskie, ś. *Andrzeja*.

Przed wschodami, gdzie Cesarz Jegomość zsiadał z konia, przyjęty został przez służbę Dworu, Szambelanów i Urzędników Dworu na przyjęcie J. C. Mości przeznaczonych, a na wschodach spotkały Xiężniczki krwi królewskiey. Zgromadzenie przez salę szwaycarską i galowe pokoje, udało się do sali kawalerskiey, gdzie wszyscy Ministrowie, urzędnicy naczelni kraju i różne władze, zebrały się na powitanie.

Po krótkiém zabawieniu, Cesarz Jmć udał się do przygotowanych Sobie appartamentów ś. p. Króla Fryderyka Wilhelma II.

Ze zmrokiem miasto całe oświecone zostało. Na gmachach królewskich i publicznych, wielu oraz znacznieyszych domach, okazywały się obrazy przeźroczyste, napisy, ozdoby architektoniczne, jakoteż popiersia obu Monarchów wieńcami laurowemi przyozdobione, i rzęsistém otoczone światłem. Lud radośny, przechadzając się po ulicach, okrzykami napełniał powietrze.

W orszaku J. C. Mości znaydują się: Jenerał Adjutant Xiążę *Wołkoński*, Jenerał porucznik Hrabia *Czernyszew*, i Xiążę *Menżyków*; Półkownicy: *Danilewski* i *Sołomka*; medyk bokowy radca stanu *Willie*, medyk bokowy doktor, *Rychter*.

Do służby J. C. Mości wyznaczeni są od Króla: Jenerał Porucznicy: *Borstell* i *Holzendorff*; Jenerał Major *Natzmer*; Półkownik *Block*; Major *Małachowski*; Wielki Szambelan Xiążę *Sayn-Wittgenstein*, Wielki Podczaszy Hrabia *Neale* i Szambelan Baron *Werther*.

Wczora, w piątek, nie mogło bydź przedstawienie woyskowych na godzinę 8mą ranną, równie i cywilnych na 10tą przeznaczoné, dla innych zatrudnień, które miał Cesarz Jmć w czasie krótkiego tu pobytu. O godzinie 9 jenerałowie i oficerowie zgromadzili się do *Lustgarten*, gdzie N. Cesarz Jmć z Królem byli na paradzie półku grenadyerów Cesarza *Alexandra*. Półk ten trzymał dnia tego straż na nowym obwachu między zbrojownią i gmachami uniwersytetu. W dalszym czasie przed południem, N. Cesarz Jmć w towarzystwie J. K. Mości, raczył oglądać wystawiane w akademii dzieła sztuki; potém był w koszarach półku grenadyerów Cesarza *Alexandra*, w mennicy i w blizkości jey znaydującym się szpitalu.

O południu N. Cesarz Jmć był z odwiedzinami u Xiężniczki *Ferdynandy* i Xiężniczki *Fryderyki*.

W galeryi obrazow pałacu J. K. Mości był wielki obiad na 200 osób. Muzyka drugiego regimentu gwardyi i grenadyerów Cesarza *Alexandra*, ze śpiewakami ruskiemi składały muzykę do stołu.

Wieczorem w sali kawalerskiey na królewskim zamku był bal z tańcami polskiemi.

Królestwo Polskie.

z Warszawy dnia 22 września.

Stolica tuteysza uszczęśliwioną została przybyciem do niey dnia 20 b. m. w niedzielę, około godziny 6tey z wieczora, Nayjaśnieyszey Cesarzowey Maryi Teodorowny, Matki Miłościwego Monarchy naszego.

W przejeździe swym do Niemiec d. 17 b. m. rano wjechała w granicę Królestwa Polskiego, a podróżując przez dni 4, stanęła tu na dniu onegdayszym w towarzystwie Dam i Urzędników Swych dworskich.

Noclegi odbywała: w *Suwałkach*, *Szczuczynie* i *Ostrołęce*, w przygotowanych dla Siebie na ten koniec domach.

JW. Dyrektor Jeneralny Poczt, *Sumiński*, i Pułkownik *Kicki* Adjutant Jego Cesarzewicowskiey Mości Wielkiego Xięcia *Konstantego* wysłani na granicę, dla przyjęcia N. Pani, przywitali Ją tamże, i wczasie całey podróży towarzyszyli.

Prezesi Województw Augustowskiego, Płockiego i Mazowieckiego na granicach Województw, a Kommissarze obwodowi na granicach Obwodów, stawieni przed N. Cesarzową, złożywszy hołd przynależnego uszanowania,

przeprowadzali N. Panią przez części kraju administracyi swey powierzonego.

W dniu 18 w wieczór J. C. Mość Wielki Xiążę *Konstanty*, przyjechawszy godziną wprzód do *Szczuczyna*, powitał tamże ukochaną Swą Matkę i ciągle do *Warszawy* z Nią podróżował.

Równie skromna jak uprzeyma ta Pani, wzbroniła wszędzie oddawania honorów Wysokiey Swey dostoyności przynależnych, jakie serca wszystkich mieszkańców kraju dla Matki ukochanego i czczonego powszechnie od Narodu Polskiego Króla, a Syna Jey, oddać Jey na wyścigi życzyły.

Na ostatniey przeprzęgowey stacyi w *Jabłonnie*, wypoczęła N. Cesarzowa przez pół godziny, i miała ukontentowanie zastać tam Jego Królewicowską Mość Xięcia *Eugeniusza* Wirtemberskiego, brata swego.

Wjechała nakoniec do Stolicy Królestwa Polskiego, w towarzystwie Jego Cesarzewicowskiey Mości Wielkiego Xiążęcia *Konstantego*, który obok pojazdu N. Pani, od rogatek aż do zamku jęchał konno. Pierwsze oznaki radości powszechney spostrzegać mogła w okrzykach mnogiego ludu napełniającego ulice od *Pragi* i mostu, i wszędzie drogę Jey zabiegającego. We wszystkich oknach zebrane były licznie damy, witające w Osobie Tey Naylepszey Pani, prawdziwą z wysokich cnot, i przymiotow duszy płci swojey ozdobę; zewsząd pochodzące z serca odgłosy: *niech żyje!* rozlegały się, za które N. Cesarzowa z wrodzoną sobie dobrocią dziękowała.

Przy wschodach zamkowych przyymował Ją JO. Xiążę Namiestnik Królewski, JW. Senator Państwa Rossyyskiego *Nowosilcow* i JO. Xiężna Wojewodzina *Radziwiłłowa* Dama portretu. Damy i Urzędnicy dworu Polskiego, którzy Jey przez W. Xięcia *Konstantego* przedstawieni byli, odprowadzili N. Cesarzową do Jey appartamentow.

Za nastaniem wkrótce zmroku, zaczęło się oświecenie rzęsiste całego miasta, mostu, bramy nad mostem, szalup kanonierskich stojących na *Wiśle*, pałacu kommissyi woyny, głównego ratusza, kancellaryi, kahału warszawskiego, tudzież wielu innych gmachów publicznych. Rozmaite widzieć się dały przeźrocza i napisy; zpomiędzy ostatnich przytoczymy tu umieszczony pod otoczoną wieńcem cyfrą N. Pani, na ganku pałacu dawniey Sapieżyńskiego, teraz przez woysko zajętego. Napis ten zgodny z uczuciem narodu, był następujący:

Ci, którzy są gotowi za Ciebie *nieść życie*,
Z radością święcą Twoje *do kraju przybycie*.

Pogoda sprzyjała zabawie publiczney, która też przy łucznych w kilku mieyscach muzykach, do poźney nocy przedłużyła się.

W orszaku Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości znaydują się: Hrabini *Lieven*, W. Ochmistrzyni, Hrabini *Samoiłow* i Xiężna *Tourkestanow*; Wielki Podkomorzy *Naryszkin*, Marszałek, Jenerał *Albedyl*, Sekretarz Stanu *Willanow* i pierwszy lekarz *Rhule*.

Nazajutrz, dnia 21 przed południem, zebrali się w salach zamkowych, Jenerałowie i Officerowie wszystkich korpusow, których J. Cesarzewicowska Mość, W. Xiążę *Konstanty* przedstawił Nayjaśnieyszey Cesarzowey. Jenerałowie wyżsi i gwardyi przyzwani do sali *Tronowey*, mieli szczęście bydź przypuszczeni do ucałowania ręki N. Pani, która potém, mając za sobą Damy Polskie, należące do Dworu i cyfrą zaszczycone, przeszedłszy do sali *historyczney*, dozwoliła tegoż honoru zebranym tam Jenerałom brygady i officerom gwardyi, a nakoniec udawszy się do sali *białey*, miała sobie przedstawianych korpusami officerów wszystkich pułków, z których officerowie sztabowi mieli także zaszczyt ucałować Jey rękę. Nastąpiło potém przedstawienie przez JW. Senatora *Nowosilcowa*, i JW. Marszałka W. *Brońca*, Senatu, Ministrów, Rady Stanu i Władz krajowych, tudzież obecnych w Stolicy Posłów i Deputowanych ostatniego Seywu, oraz uniwersytetu i szkół. Audyencya zakończyła się przedstawieniem N. Pani dam tuteyszych. N. Cesarzowa w czasie tych audyencyy raczyła rozmawiać uprzeymie z wielu osobami. Dnia tegoż JO. Xiążę Namiestnik, jakoteż JWW. Biskupi i Ministrowie mieli zaszczyt bydź wezwani na obiad do N. Cesarzowey.

Francya.

(*z gaz. berl.*) *Paryż dnia 7 września*. Xiążę *August* pruski był d. 4 t. m. na obiedzie u Króla.

Xiążę *Richelieu* powrócił do *Paryża*, i pracował d. 5 t. m. z Królem.

Zastanawiają się tu, że dotąd nie wyszedł wyrok Królewski względem zgromadzeń wybierczych po departamentach, których deputowani z Izby wychodzą. Teraz wiadomo, że wybory te nie prędzey, aż około połowy października, zwołane zostaną, tak tegoroczne posiedzenie zapewne nie prędzey otworzone będzie, jak w drugiey połowie listopada. Za przyczynę tego przywodzą, że ministeryum nie życzy sobie prędszego odbywania się zgromadzeń wybierczych, aż po ostateczném postanowieniu w *Akwisgranie*, względem wyprowadzenia woysk obcych z *Francyi*.

Zapewniają teraz, że złożenie z urzędu jeneralnego adwokata *Agier* (przy tuteyszym sądzie appellacyynym) nastąpiło z powodu, iż się przekonano, że urzędnik ten przechowywał w domu swoim Jenerała *Canuel*.

Od kilku dni mówią wiele o nowey organizacyi gwardyi Królewskiey. Zapewniają, że pewna liczba umieszczonych w niey oficerow, przeniesiona będzie do woyska linijowego i legionow, albo na połowę żołdu póydzie. W ministeryum woyskowém wielka jest czynność.

Były francuzki minister woyny, Marszałek *Clarke*, żyje teraz na ustroniu w *Neuweiler* w okręgu *Zabern*, u podnoża gór *Vosges*. Stan jego zdrowia nie jest naylepszy. Nie powróci on przed początkiem zimy do *Paryża*.

Przed kilką dniami skarbowe papiery 5cioprocentowe były się podniosły na 80. Od dnia 5 t. m. spadły razem na 77¾.

Dnia 7 zwłoki Jenerała *Klebera* złożone zostały ze wszelką czcią wojenną w *Strasburgu*, dokąd przyszły dnia 2 t. m. Trumna witemi kwiatami i wawrzynem okrytą była. Dziwiono się bardzo, że w *Marsylii* duchowieństwo reformowane odbywało wszystkie żałobne obrzędy, jakby jenerał *Kleber* do wyznania reformowanego należał. Urodził się on w *Strazburgu* w wierze katolickiey i podług jey obrzędow ochrzczony został, i nie słychać było, żeby kiedy od niey odstąpił.

Paryż dnia 9 września. Minister skarbu, Hrabia *Corvetto*, po przyyściu swojém do zdrowia, wczora miał pierwszą audyencyą u Króla.

Monsieur, Xiążę *Angouleme* i Xiążę *August* pruski, udali się na równinę *Glichy*, dla widzenia obrótow królewskiey gwardyi pieszey i artyllery. Jenerał *Lauriston* dowodził obrótami. Dnia 11 gwardya konna odprawi takież obróty.

Xiążę *Gloucester* przybył d. 31 sierpnia do *Nismes*, a d. 1 t. m. wyjechał.

Monitor donosi o wyyściu dzieła Pana *Bignon*, o stosunkach i sporach między Bawaryą a Xięztwem badeńskiém.

Na równinie *des Sables* odprawi się jutro pewny rodzay igrzysk gimnastycznych. Składać je będą wyścigi konne i w pojazdach, pozorne utarczki na pałasze, proporce i pistolety. Mieysce do tego urządzone ma milę (francuzką) obwodu. Urządzenie to miało kosztować przedsiębiercę do 400,000 fr. (?).

W *Montluçon* (dep. *Allier*) żyje niewiasta imieniem *Barbara Ruco*, która ma wieku lat 112, i jest tém samém spółczesną *Ludwika XIV*. Cała rodzina jey aż do prawnuków wymarła. Xiężna *Orleans* wdowa, kazała odmalować wizerunek tey niewiasty.

W *Paryżu* umiera znowu wiele dzieci z naturalney ospy; w jedney tylko dzielnicy miasta od początku tego miesiąca umarło ich 24.

Marinet, obwiniony o zamach na życie Xięcia *Wellingtona*, siedzi już prawie od 6 miesięcy w tayném więzieniu.

Jenerał *Donadieu* podał do wydawcy jedney z gazet paryzkich następujące pismo: „Zdało się WPanu ogłosić, że byłem powołany za świadka przed sędziego instrukcyynego; chciey WPan przez umieszczenie kilku słów w następnym swoim numerze przeciw temu oświadczyć, że nie jako świadek, ale jako wplątany do spisku, powołany, i słuchany byłem?“

Doniesienie jedno z *Paryża* zawiera co następuje: „Odebrane z dawnieyszey *Bretanii* wiadomości mogłyby niejaką obawę wzniecić, gdyby mniey były znajome mądrość, tęgość i przezorność rządu. Słychać, że niektórzy starzy naczelnicy wandeyscy, bezprawnie wzięli się do broni i zgromadzili stronnikow swoich, że uzbrojone kupy snują się po kraju i godne kary niegodziwe pogróżki rozszerzają, i że żelżywe i buntownicze pisma krążą w tamecznych okręgach. Tymczasem wszystko się jeszcze na odgrażaniu kończy; a nadto rzecz ta z bojaźni, czy też ze złey chęci, przesadzoną została. Rząd wie dokładnie o wszystkich planach, i potrafi zniszczyć spiski, pod jakąkolwiek ukażą się maską. — Z temi wiadomościami, które tak oczewiście o poruszeniach ultrarojalistow znać dają, zdają się mieć związek i doniesienia z *Nismes*. W departamencie *Gard*, zdaje się bydź otwartym ich zamiarem, zaburzyć nanowo spokoyność publiczną, jakkolwiek się temu opiera baczny i śmiały prefekt, Pan *d'Argent*. Zapalczywe pisma, zachęcające do nowych okropności, są rozrzucone. Ultranimiści, nawet kobiéty tey partyi, starają się przeciągnąć na swoję stronę oficerów szwaycarskiego regimentu *Bleuler*, a rozwiązanie i rozbrojenie gwardyi narodowey tego departamentu, nie bez wielkich trudności uskutecznione zostało. — Wszystkich tych zawichrzeń jest podobno zamiarem, ażeby, przy zbliżających się wyborach deputowanych, naprowadzić do Izb ultrystow."

(*z Korr. hamb.*) Krol Jmć Pruski, przesłał Xięciu *Wellingtonowi* dobrze trafiony wizerunek swey wielkości naturalney.

Król Jmć Szwedzki kazał odmalować widoki okolic *Pau*, gdzie się urodził.

Gazeta *Journal des Debats* pisze, że kolonia francuzka, która pod naczelnictwem Jenerała *E. Lallemand* chce założyć w *Ameryce* nowe niepodległe państwo, pod imieniem *Champ d'Asyle*, składa się tylko ze 120 wolnych ludzi i ze stu Indyanów i czarnych. Pomieniona gazeta w żartobliwym obrazie, wystawuje tę nową rzeczpospolitą, którą na wzór starożytnego *Rzymu* chcą utworzyć; radzi, ażeby nadworną nowego *Rzymu* gazetę nazwać *le Tapageur* (Hałaśnik); że niektórzy z naszych wielkich politykow udadzą się do *Champ d'Asyle*, dla grania tam roli *Numy* albo *Solona*; że nikt przeszkadzać nie będzie, jeśliby wszystkie złe głowy i złe serca chciały się wynieść z *Europy* do *Champ d'Asyle*, co dla zacnych ludzi, którzyby pozostali, dobreby tylko skutki przynieść mogło etc. Tymczasem inne gazety nie są bynaymniey tego zdania, co *Jurnal de Debats*. „Żaden człowiek (mówi przeciw temu *Dziennik paryzki*), nie powinien naygrawać się z nieszczęścia. Jeśli ci ludzie, którzy się przenieśli w inną stronę świata, chcą tam utworzyć sobie schronienie; jeśli tam żyją spokoyniey, aniżeli w oyczyźnie, którą niepokojem napełniali; nie powinno ich ścigać żadne nienawistne wspomnienie, a przynaymniey Fracuzom zgoła to nie przystoi, żeby nawet i sprawiedliwie, wygnanych swoich rodaków na pośmiewisko światu podawali."

Przybyła z *Anglii* Lady *Morgan*, wyjechała ztąd, w celu odwiedzenia jenerała *Lafayette*, który się teraz znayduje w departamencie *Sekwany i Marny*, w wieyskiey majętności swojey *de la Grange*.

Anglia.

(*z Korr. hamb.*) *Londyn, dnia 8 września.* Królowa Jeymość, która ostatnich dni przeszłego tygodnia bardzo się źle miała, w niedzielę przyjęła kommuniją z rąk arcybiskupa kanterburskiego, razem z Xięciem Rejentem, Xiężniczką *Augustą* i Xiężną *Gloucester*. Powiększenie incyzyy sprawiło pod wieczor niejaką ulgę w uciśnieniu piersi. Królowa miała pokrzepiający sen i czuła się znacznie zdrówszą w poniedziałek zrana. Wątpią jednak o dalszém polepszeniu. Od 10 dni nie mogła Królowa położyć się w łóżku. Przez cały ten przeciąg czasu znaydowała się na krześle z poręczami, albowiem naymnieysze poruszenie sprawiało jey wielkie boleści. Do choroby piersiowey przyłączył się także mocny kurcz żołądkowy.

Ostatni biuletyn o zdrowiu Króla, jest następujący: „*Windsor*, dnia 5 września. N. Pan był w ciągu przeszłego miesiąca nadzwyczaynie spokoyny i wesoły; ale bez naymnieyszey odmiany w stanie zdrowia."

Zakładają się o 100 f. s. przeciw 10, że w przeciągu roku nie nastąpi woyna między *Angliją* i *Ameryką*.

W odezwie, którą robotnicy rękodzielni bawełnianych w *Manchester* do publiczności wydali, wyrażono między innemi: „Gdy panowie nasi fabryczni przed dwiema laty płatę nam zmnieyszali, zapewnili, że to jest skutkiem zmnieyszenia się ich odbytu, i przyrzekli nam, że za poprawieniem się odbytu, dobrowolnie sami nagrodę podwyższą. Spuściliśmy się na ich słowo, i przestawaliśmy więcey roku pracując za zmnieyszoną zapłatę. Atoli przed 10 miesięcami spostrzegliśmy, z porównania ceny bawełny i włókna z ceną przedaży, że panowie nasi, mogliby już uskutecznić swoje przyrzeczenie; prosiliśmy więc przed opuszczeniem robot o przywrócenie dawney zapłaty. O jakże cierpkie i pracowite jest utrzymanie się z przędzy! Nie oddychamy świeżém powietrzem; zamknięci jesteśmy od rana do wieczora w nieczystém powietrzu izb napełnionych; rzadko który z nas dóydzie zwyczayney starości, a grób jest częstokroć pierwszém łożem naszego odpoczynku. A dzieci nasze! — ach, obyśmy mogli spuścić zasłonę na ten widok! — na pół zgniłe, skaleczałe członki ich napełniają ulice, i stawią widok, który napróżnobyśmy odmalować usiłowali. Oświadczamy nininieyszém uroczyście, jako ludzie, jako oycowie familiy, jako wierni poddani i przywiązani do konstytucyi, której litera i duch nigdy tego nie ścierpi, co się niewolą i uciemiężeniem nazywa, że przy teraźnieyszey nizkiey zapłacie z naywiększém natężeniem sił naszych nie możemy tyle zarobić, ile na konieczne potrzeby ciała i żywność potrzeba."

Xięztwo *Kent* udali się d. 7 września z *Dover* na stały ląd.

W *Portsmouth* spuszczony będzie wkrótce z warstatu 80działowy okręt linijowy, *Waterloo* nazwany.

Niektóre gazety zatrudniają Jenerała *Lallemand* w Ameryce północney uzbrojeniem wyprawy 5,000 ludzi, która przeznaczoną jest ku wyśpie ś. *Heleny!*

Hunt i *Watson* starali się wczoray zebrać pod *Westminster* tak nazwane zgromadzenie ludu; ale jakkolwiek piękna była pogoda, ledwo kilkaset słuchaczów swey niedorzeczności zebrać mogli.

(*z gaz. berl.*) *Hunt* spotkał się przed kilką dniami z Panem *Dowling*, wydawcą pisma *Observer*, przezywał go szpiegiem rządowym, i chciał się bić z nim na kułaki. Gdy *Dowling* wyzwania tego nie przyjął; uderzył go *Hunt* w twarz, za co powołany został do sądu.

W *Dublinie* zbierają podpisy do mającey się podać do Parlamentu prośby względem zniesienia opłaty od okien.

Austrya.

(*z gaz. berl.*) *Wiedeń, dnia 9 września.* Dnia 2 t. m. NN. Cesarstwo i Arcy-Xiężna *Marya Ludwika* przybyli ostatni raz przed wyjazdem swoim do *Wiednia*, i przyymowali odwiedziny z pożegnaniem rodziny cesarskiey. Dnia 3go dawał Cesarz ostatnią publiczną audyencyą, i położył węgielny kamień do nowey bramy zamkowey. Dnia 4 powróciły wszystkie NN. Osoby do *Baden*, gdzie aż do wyjazdu swego zabawią. Arcy Xiężna z synem swoim odprowadzi Cesarstwo Jchmość do dóbr familiynych *Luberéck* etc. i uda się, po wyjeździe Cesarstwa Jchmość, do *Parmy*. Cesarzowa przez *Mariazell*, gdzie będzie na nabożeństwie i powróci do *Schönbrunn*.

Fouché (Xiąże *Otrante*) przybył z *Pragi* do *Wiednia*.

Hiszpanija.

(*z gaz. berl. i Korr. hamb.*) *Madryt, dnia 26 sierpnia.* Jenerał Hrabia *Abisbal* (*O'Donel*) wyjechał ztąd do *Kadyxu*, i dowodzić będzie nową wielką wyprawą, która ma póyść do Ameryki południowey.

Ukazał się tu obszerny list królewski (*Cedula*) z obszernym także wstępem, w którym wyrażono: że rozrządzenie to jest owocem długich obrad i rozwagi rady stanu, w rzeczy długu narodowego. — Dług podzielony

)1(

jest na dwie klassy; procentowaną i nieprocentowaną. Pierwsza podzielona jest znowu na *przymuszoną* i *wolną dyspozycyą*. Stopa prowizyi jest ta sama, co w roku 1808, *cztery* od sta. Dług nieprocentowany uznawany będzie od rządu, i ważne obligacye nań wydawane. Drugi rozdział mówi o zapłaceniu długow, i wystawia trzy tablice. Zawierają one długie wyszczególnienie dawnieyszych i nowszych kontrybucyy, opłat i podatkow, które mają służyć na zaspokojenie długow. Naygłównieysza rzecz, to jest dług narodowy, nie jest oznaczony. Minister skarbu, P. *Garay*, obiecuje dadź budżet, jak tylko roboty przygotowawcze ukończone zostaną. Między nowemi opłatami są następujące: stopniowo powiększająca się opłata od sług oboyey płci, od pojazdow, od dziedzicznych tytułow, nabytych tytułów i godności, *np.* od tytułu granda hiszpańskiego 37,500 fr., za patent na szlachectwo 12,500 fr., za tytuł barona 11,500 fr., za pozwolenie noszenia cudzoziemskiego orderu 500 fr. i t. d.

Przełożono na język hiszpański wydane w języku francuzkim dzieło Alexandra *Humboldta* pod tytułem: „*L'Essai politique sur le royaume de la Nouvelle-Espagne*" (Obraz polityczny Państwa Nowey Hiszpanii). Dzieło to usposobione jest do wyjaśnienia rzeczy w sprawie osad hiszpańskich.

Dnia 22go sierpnia skończyło się posiedzenie Stanów (*Cortes*) *Nawarry*. Uroczyste to dzieło odbyło się publicznie, a nayznakomitsze Damy pampeluńskie uświetniały obecnością swoją tę uroczystość, przy którey za każdym razem Wice-Król imieniem Króla przysięga, że utrzymywać będzie prawa i przywileje Królestwa *Nawarry*.

Brazylija i Portugalia.

Z *Rio-Janeiro* donoszą pod dniem 4tym czerwca, że Król utworzył fundusz na wspieranie Europeyczyków, chcących osiadać w *Brazylii*.

W *Lizbonie* aresztowano niedawno około 6 osób, po naywiększey części Hiszpanów; wszelako nic nie zapowiadało, i wszystko było w stanie nayzupełnieyszey spokoyności.

Ameryka.

W Korrespondencie hamburskim, czytamy z *Ameryki północney* pod 12 sierpnia, co następuje: „Gazeta *National-Intelligencer* zapowiada teraz znowu bezpośrednie uwolnienie *Pensakoli*, z warunkiem, ażeby Król hiszpański utrzymywał tam dostateczną liczbę woyska, dla zapobieżenia napadom Indyan. Dodaje przy tém wyraźnie, że Jenerał *Jackson* nie tylko instrukcyą swoję przestąpił, ale nawet przeciw niey działał.

Prywatne listy z *Port-au-Prince*, pod 1 lipca, donoszą, że *Henryk*, czyli Król *Hayti* w 15,000 ludzi przeciw temu miastu ciągnie, i że sam siebie ofiaruje mieszkańcom na protektora. Tymczasem władze w *Port-au-Prince* odrzuciły wręcz jego propozycye, i poczyniono wszelkie przygotowania do należytego przyjęcia *Henryka*, jeśliby po nieprzyjacielsku postępować zaczął. Woysko jego stało o 45 mil angielskich od *Port-au-Prince*. Król *Henryk* kazał wyraźnie oświadczyć, że ze śmiercią *Pethiona* wszystkie przyczyny woyny ustały, i że życzeniem jego jest całą wyspę pod jeden rząd połączyć.

Stan Newyorkski jest nayludnieyszy w całém zjednoczeniu. Roku 1790 liczył on 340,120 mieszkańców; a teraz więcey milijona.

Piszą z *Bostonu*, że jenerał *Lallemand* jest jedyną znaczącą osobą, która się znayduje w prowincyi exulantow w krainie *Alabama*, *le Champ d'asyle* zwaney. Jenerał *Desnouettes* znayduje się w *White Buff*, a Jenerał *Clausel* w *Mobile*.

Gazety północno amerykańskie zawierają ciągle bardzo szczegółowe wiadomości i artykuły z Ameryki południowey, między któremi roztrząsane jest także pytanie: dlaczegoby inne narody nie miały równegoż prawa uczynić to, co Amerykanie północni uczynili, to jest: jeśli mogą, zostać wolnymi i utworzyć kray niepodległy. Cóżby, zapytują one, Europeyczykowie na to powiedzieli, gdyby wschodni lub zachodni Indyanie u nich panowali, a oni poddanymi ich byli?

(*z gaz. berl.*) W kawiarni *Lloyds* mają kopiję następnego listu z *Havannah*, pod 26 czerw. „Adjutant wice-króla przybył właśnie w tey chwili. Przywiozł on depesze, tyczące się wyprawy, którą Jenerał *Lallemand* z rodakami swymi ma uzbrajać w *Galvestown*. Składa się ona, jak mówią, z 5,000 ludzi. Mówią, że wymierzona jest przeciw *Mexykowi*. Podług doniesień londyńskich, w *Hallifax* uwięziono czterech członków rady, obwinionych o zdradziecką korrespondencyą ze Stanami Zjednoczonemi; przesłani oni będą do Anglii i pod sąd oddani. W ogulności prowincya *Canada* jest w stanie tajemnego burzenia się, i nie bez przyczyny obawiają się, ażeby prowincya ta nie oderwała się od ziemi macierzystey. Połowa mieszkańców *Kanady*, składa się z Francuzów i Niemców, którzy tam osiedli; częścią drugiey połowy są potomkowie Anglików tam urodzonych, a reszta Anglicy, którzy po większey części, wyjąwszy urzędników, nie są spokoyni.

Ludność Stanow Zjednoczonych w krótkim przeciągu, 27miu lat, powiększyła się prawie trzecią częścią, a od 17 lat podwoiła się niemal. 22 stanow, łącząc w to *Missisipi*, *Illinois*, *Machigan*, i ogromny *Missouri*, liczyły, na powierzchni 2,814,550 mil kw. w roku 1790 ludności 3,929,326, w 1800 roku, 5,303,666, a w 1817 roku, 10,405,547 mieszkańców.

Indye wschodnie.

Listy prywatne z Indyy wschodnych potwierdzają zupełnie wielkość postępu oręża angielskiego przeciw Findaresom. Jeżdzcy ci, żyjący z rabunku, rozproszeni są w pojedyncze kupy, które się tylko nocną porą w zamieszkanych okolicach ukazują, w dzień zaś w puszczach się ukrywają. Wielu ich naczelnikow uznali zwierzchność Kompanii, i prosili o wyznaczenie kraju.

Wyspa ś. Heleny.

Okręt jeden kompanii wschodnio-indyyskiey, który przez kilka tygodni stał u wyspy *ś.Heleny*, przywiozł do *Londynu* wiele nowin, tyczących się *Bonapartego*, między innemi, dwa listy do Xięcia Rejenta, jeden od Gubernatora, drugi od Hrabiego *Montholon*, których treść nie doszła do publiczney wiadomości; wkrótce potem lekarz *R.... ll*, rodem Niemiec, otrzymał zalecenie, przysposobić się do wyjazdu na wyspę *ś. Heleny*. Kto tylko zna lekarza *R...ll*, zapewnia, że na lekarza bokowego dla *Bonapartego* wszystkie przymioty posiada.

Wiadomości rozmaite.

(*z gaz. berl.*) Donoszą ze Włoch, że Pani *Letycya Bonaparte*, w pałacu *Rinuccini*, który kupiła, znalazła skarb, składający się ze złota, srebra, kleynotow, korun i t. d. W domu tym mieściła się dawniey policya francuzka, i zapewne teraz właściciel, jeśli żyje, albo rząd, upomni się o własność znalezionego skarbu.

W *Ankonie* architekt i malarz teatralny, imieniem *Bruner* z *Bologna*, ogłosił publicznie, że wynalazł sztukę łatwego i bezpiecznego przenoszenia z mieysca na mieysce pałacow, kościołow i wież, i przywrócenia tym sposobem symetryi w ulicach i budowie.

(*z Korr. hamb.*) Lord *Castlereagh* przybył d. 9 września do *Bruxelli* w podróży swey do *Akwisgranu*.

Emigrant jeden z kantonu berneńskiego, pisze do krewnego swego z Nowego-Orleanu, że młody człowiek jeden z *Val-Travers* chce powrócić do Europy, dla wzięcia z sobą ludzi, jakich jenerałowie francuzcy w Ameryce północney werbują.

Wolno drukować. Ignacy Reszka Komit. Cenz. Czł. — *w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych.*

Wilno dnia 20 Września 1818 roku.

Ogłoszenia.

Przejeżdżający przez tuteysze miasto artysta Konnych Sztuk JPan Robe z kompanią po kilku danych na zysk swóy reprezentacyach, ofiarował jedną reprezentacyą na dochod Inwalidow, w następny poniedziałek dnia 23 7bra.

KATALOG MUZYCZNY

W Xięgarni Uniwersytetu wyszedł z druku NOWY KATALOG MUZYCZNY: obeymujący w sobie to wszystko cokolwiek w każdym rodzaju muzyki wyszło naynowszego we Francyi, Niemczech, Włoszech i w Polszcze. Katalog ten można także sobie sprowadzić pocztą, przesyłając na koszta transportu kop. 25 srebrem.

1 Jego Cesarsko Królewska Mość Naymiłościwiey Nam panujący Monarcha przychylając się do prośby przez opiekę nieletniey Xiężniczki Stefanii Radziwiłłówny, sukcessorki zeszłego Xięcia Dominika Radziwiłła, w widoku oczyszczenia massy z licznie ciążących ją pretensyow, a razem przyniesienia jak nayprędzey satysfakcyi wierzycielom i pretensorom zaniesioney, ukazem dnia 17 kwietnia roku bieżącego 1818 w Warszawie Rządzącemu Senatowi danym, Nayłaskawiey dozwolić raczył, przedaż dóbr nieletniey Xiężniczki Stefanii (warunki do sprzedaży takowey, już przez opublikowanie rzeczonego ukazu są wiadome). Opieka zatém nieletniey Xiężniczki, chcąc jak nayprędzey przyprowadzić do skutku, to Naymiłościwsze pozwolenie, zaleciła niżey podpisanemu, w mieście Wilnie ciągle mieszkającemu jeneralnemu Prokuratorowi Massy, przedsięwziąć nie zwłóczne ku temu środki; jakoż Prokurator zajął się poszczególném zinwentowaniem funduszow ziemnych, i zlikwidowaniem wszelkich innych aktywow Massę składających, dzieło takowe, gdy już się zbliżyć może do końca, oświadcza Prokurator, iż na następnych kontraktach Litewskich w Mińsku, Nowogrodku, Wilnie i innych, będą się przedawać dobra nieletniey Xiężniczki Stefanii Radziwiłłówny; wzywa oraz powszechność, wśród którey dom Jey świetniał, a szczególnie wierzycieli i pretensorów, aby jednocząc między sobą interessa, i obracając usilność dla zbliżenia końca temu rozciągłemu dziełu, ułatwiać raczyli nabycia, jako jedyny sposob swojego nayprędszego uspokojenia, że zaś czas kontraktow uważanym być powinien, za termin ostatecznego wzajemnego spełnienia mogących się zawrzeć układow, a wzmieniony w górze ukaz, gdy odwołaniem się do art. 7 ukazu 25 sierpnia 1817 roku wskazuje potrzebę kommunikowania rzeczonych układów kommitetowi kredytorow, w celu otrzymania zatwierdzenia onych przez Kommissyą, jakowa przepisana formalność, gdy poprzedzić musi termina kontraktowe, przeto Prokurator uprasza żądających nabycia dóbr, o wczesne z nim porozumienie się, oświadczając zarazem, iż z strony swojey wszelkie ma przygotowania, zdolne i dostateczne do wykazania stanu dóbr, z którego wspólne umowy i zgodzenia się na cenę onych nastąpić mogą. Datt w Wilnie roku 1818 miesiąca septembra 18 dnia. Michał Zaleski.

Roku 1818 miesiąca augusta 3 dnia. Przed aktami Ziemskiemi powiatu Kowień. stawając osobiście WJXiądz Raymund Superior w imieniu własnym i w imieniu wszystkich Xięży Kamaldulow Montis Pacis czynił oświadczenie w rzeczy następney: że dellator pod dniem 24 junii 1818 roku wydaną eorundemque 27 przed aktami Ziemskiemi powiatu Kowieńskiego przyznaną pełnomocną plenipotencyą ad jure agendum WJX. Józefa Snarskiego Kanonika Mińskiego w interessach konwentowych umocowawszy, gdy później za wolą Zwierzchności całego zgromadzenia i z osobistych pobudek, takowe postanowienie odmienić postanowił, i tak ze strony konwentu jako i ze strony JX. Snarskiego w tym objekcie wzajemne i ze wszystkich dotąd stanowionych tranzaktow generalne zaszło rozwiązanie, tak, że od dnia 28 julii 1818 roku, wszelkie czynności JX. Snarskiego ze skutków powyższey plenipotencyi ustały, i ani konwent od JX. Snarskiego, ani też JX. Snarski od konwentu żadnych pretensyow i rachunkow nie mają, lubo zostało upewnionym z osoby JX. Snarskiego na rzecz konwentu przez dokument w tey samey dacie wydany; gdy jednak oryginalna plenipotencya wyżey cytowana zgubioną w Wilnie przez JX. Snarskiego, nim ona zwróconą nie jest, z tego względu, aby takowa za okazaniem się gdziekolwiek waloru swojego nie miała, aby na podstęp konwentowi nie była użytą, protestując się, że taż plenipotencya za nieexystującą i eliminowaną uważać się powinna, oświadczywszy przed publicznością i aktami, podpisuję się. X. Raymund superior w imieniu własnym i w imieniu całego zgromadzenia XX. Kamaldulow Montis Pacis. Któren excerpt eorundem pod urzędową Ziemską powiatu Kowieńsk. pieczęcią jest wydan.

Zgodność z protokułem poświadcza Kazimierz Tubilewicz Ziemski Pttu Kowień. Regent.

1 Sąd zjazdowy na zebranie massy funduszow JW. Jerzego Graffa Zabiełły Szambelana b. dworu polskiego kawalera orderu ś. Stanisława i usatysfakcyonowanie jego wierzycieli dekretem Sądu Głównego Litew. Wileń. 2go departamentu w roku idącym dnia 5 augusta zaszłym ustanowiony, ad fundum dobr Czerwony Dwor zwanych w Powiecie Rosieńskim leżących w oznaczonym terminie przybywszy i juryzdykcyą zafundowawszy, po zinwętowaniu wszelkiego leżącego i ruchomego majątku, po naznaczoney przez destynowanych komornikow ogólnych dobr pomiarze i przepisaniu dalszych początkówych dla geometrow i wyznaczonego Administratora prawideł, na wszystkich kredytorach i pretensorach, a takoż massowych debitorach stawających i niestawających z jakiegokolwiek źródła wpływ do massy funduszow JW. Szambelana Graffa Zabiełły mieć mogących, komportacyą wszelkiego zwania dokumentow pod regestrami, a wzajemnie na dziedzicach nietylko rownąż komportacyą dokumentow in natura, lecz nadto wszelkiego ruchomego majątku na regestrze do kancellaryi Ziem. Pttu. Kowien. na dzień 4. miesiąca 9bra roku teraznieу. 1818 uznał; persystencyą 6cią miedzielną zamierzywszy, po tym terminie wolne odebranie własnych dokumentow, et ante principale wolność mowienia o przysięgę na wierności komportacyi nawzajem zachował i dalsze pierwszemu zjazdowi właściwe zakreślił postanowienie, a powodem od wszystkich stron samych aktorow i plenipotentow pierwszemu zjazdowi osobiście asystujących złożoney submisyiney prośby użyczenia czasu, już to dla geometrow pomiarą dobr zająć się obowiązanych, już też dla stron rzecz na ugodzie proponowaney zakończyć oświadczających domagający się termin powtórnego zjazdu dzień 15 maja roku następnego 1819 zamierzył, żeby więc wszyscy kredytorowie i pretensorowie na założony termin do wyznaczonego et in fundo dobr Czerwonego-Dworu bydź mającego sądu pod utratą rzeczy stawali, a debitorowie że etiam w ich niestanności oczewista nastąpi rozprawa byli zawiadomionemi, oraz że w tymże przyszłym terminie bez żadnych zgoła zwłok i odkładow nastempować będzie cały sprawy ukąkludowanie do tego celu niniejsza trzykrotna do gazet Kuryera Litewskiego podaje się awizacya.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2 Mińskiego Głównego Sądu drugi Departament dwoma ukazami w Sąd Ziemski Piński nadesłanemi zapowiedział: ażebym w dniach 20 septembra i 10 októbra roku idącego do majątkow Nowego Dworu w powiat Rzeczycki i Zahalszczyzny w powiat Bobruyski, dla złożenia kompletu w sądach exdywizorskich po WWch Szołusie i Oskierce naznaczonych, zjechał, jakowego przyporuczenia, będąc zajęty oczewistym sądzeniem exdywizyi JOXiążęcia Karola Druckiego Lubeckiego byłego Marszałka Pińskiego, Podhackiey dopiero w nowembrze mającey się ukończyć, niemogąc wypełnić, podałem do Sądu Głównego Mińskiego Departamentu drugiego prośbę z przełożeniem powyższey okoliczności i z żądaniem naznaczenia w mieyscu moim innego do tych czynności urzędnika a obok tego, w celu wczesnego zawiadomienia interesowanych osob, niniejszą awizacyą do gazety Kuryera Litewskiego podaję. Datt w Podhaciu roku 1818 septembra 1 dnia.

Adam Tukalski Nielubowicz Podsędek Sadu Ziemskiego Pttu Pińskiego.

2. W porządku zaskutecznienia remissy Sądu Głównego 2go departamentu Gubernii Mińskiey w roku 1816 mca 7bra 25 dnia dla usatysfakcyonowania kredytorow, zeszlego Józefa Podstolego Grodzieńskiego oyca i żyjącego Stefana syna Daszkiewiczow, oraz W. Anieli Bułharynowey Chor. Mozyr. z majątku Makowiszcza w Powiecie Bobruyskim położonego zapadley, na terminie z ob-

wieszczenia w roku idącym dnia 2 augusta podanego i tegoż roku i mca 5 dnia w aktach Ziem. Pttu Bobruyskiego zeznanego przypadającym; to jest dnia 29 ominionego miesiąca ad fundum Makowiszcza Sąd taxatorsko-exdywizorski w komplecie zebrany, juryzdykcyą powtórnego zjazdu zareassumowawszy, dla wyexpedyowania zadeterminowanych pierwszo-zjazdowym dekretem, i w rzeczy między stronami w tym przyiściu do spełnienia z interessu konieczno uznanych aktów, dwóch urzędników z koła swojego wyznaczył. Komportacyą nieuskuteczniona w dniu 9 idącego miesiąca z persystencyą dwu tygodniową dopełnić w kancellaryi swojego Sądu nakazał. Właściwe rodzajowi dzieła konkursowego raporta odniesienia się i kommunikacye uczynić postanowił, a z powodu zaszłych do spełnienia Sądowych czynności juryzdykcyą do dnia 30 7bra roku bieżącego odroczył, i w tym terminie, aby kredytorowie powyżey wyrażonych debitorow do majątku Makowiszcza regulujące swe pretensorstwo sami osobiście lub przez umocowanych Plenipotentow, a mianowicie sukcessorowie zeszłego Komornika Bobierskiego z udowodnieniem swych dopominków sub amissione rei jawili się, decretorie zastrzegł, o czem zeszłego Podstolego oyca i Stefana syna Daszkiewiczow, toż Chorążyney Bułharynowey przez publiczne gazety zawiadamia. Działo się na Sessyi w Makowiszczu roku 1818 mca septembra 3 dnia.

Felix Tracewski Ziem. Borysowski i Exdy. Prezydent. Józef Szyszko Ziem. Pisarz i Exdywizor. Ferdynand Dworzecki Podsędek Ziem. Wileyski Exdywizor. Andrzey Rewieński Ziem. Ihumeń. i Exdyw. Sądu Rejent.

---

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski remissą Ziemstwa Pttu Dziśnieńskiego w roku 1818 marca 9 dnia zakroczoną, nad majątkiem zeszłego Leopolda Swiatopełk Mirskiego Miory z dalszémiattynencyami w Mińskiey Gubernii w Pcie Dziśnieńskim położonemi przeznaczony, w dniu 27 apryla tegoż roku Sądy taxy i exdywizyi rozpocząwszy, po ułatwieniu czynności na tym zjezdzie, komportacyą przy aktach Ziemskich Pttu Dziśnień. złożyć się powinną uznał i Sądy do dnia 1 nowembra idącego 1818 roku odwołał. O czem aby strony interessujące się niewiadomością nieskładały, przez ninieysze pismo trzykrotnie w gazecie Kuryera Litewskiego awizować postanowił.

Franciszek Lenkiewicz Rejent Sądu Exdywizorskiego.

---

2 Skutkiem spełnioney exdywizyi Strzednickiey, wydzielana scheda na wieczność od dóbr Surdeg w powiecie Wilkomirskim mil 18 od Rygi a o kilka od miast powiatowych, niedaleko traktu z Wilna do Rygi idącego, zawierająca w sobie w jednym obrembie włok 14, morg. 8 i pręt. 45 z lasem sosnowym, jodłowym, i dalszym na budowle zdatnym, z trzema gospodarzami, i tyleż chałupnikami Zyleszki zowiąca się, wybywa się na wieczność z naypewnieyszą ewikcyą, z odstąpieniem piątey części summy na takowey schedzie lokowaney, i z hipoteką połowy oney do lat 3. Kto zechce traktować w mieście Wilnie ma się udać do W. Ostrowskiego Rejenta Depart. a na wsi, w majątku Kolesach obywatela Komara. Datt 1818 7bra 16 dnia.

---

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Jaśnie Wielmożny Litewski Wojenny Gubernator i Kawaler, przedsiębiorąc wszelkie śrzodki ku zapobieżeniu przywozowi do Wilna zakazanych i utaionych od poszlin towarów, zaleca ninieyszemu Rządowi, za posrzednictwem Mieyskich i Ziemskich Policyi opublikować przez druki i gazetę Kuryera Litt. następne rozporządzenie: 1mo, Że każdy Kupiec, lub Gizel, czyli też furman jadący do Wilna z towarami jakiegobądź rodzaju, koniecznie powinien wjeżdżać do Miasta we dnie, a nie nocą, przez rogatki: Ostro-bramską, Trocką, i Zielony Most, i tam się zapisać, zkąd się towar wiezie, i na jaką ulicę, potém jechać wyżey rzeczonemi wielkiemi ulicami, a po przybyciu na mieysce, natychmiast Policyi donieść o przywiezieniu towarow, zastanawiać się zaś w drodze na nocleg niebliżey jak o dwie mile od miasta Wilna. 2do, Ziemskie Policye powinny mieć ścisłą baczność, iżby nigdzie w miasteczkach, wsiach i karczmach, tudzież po lasach, i innych mieyscach żadnego składu towarow nie było, gdyż w przeciwnym zdarzeniu Członkowie Sądow Niższych, i osobliwie Ziemscy Kommissarze, prócz oddania pod Sąd, będą jeszcze i od obowiązkow oddaleni; a właściciele domow i majątkow, którzy pozwolą u siebie składać towary, srogiey ulegną odpowiedzi. 3tio, Zabrania się wiozącym towary zastanawiać się w dzień we wsiach i karczmach sytuowanych od Miasta bliżey dwóch mil, i na dłuższy czas nad potrzebny dla popasu koni, a jeżeli jadący z towarami dłużey nad pomienioną potrzebę zabawi, to już obowiązanym jest i nocować w tym mieyscu, dla tego, iżby nieprzyjeżdzał do miasta w nocy. Również zabrania się jadącemu z towarami dawać wiedzieć o zbliżaniu się swoim do miasta gospodarzowi swemu, a przeto i na spotkanie nikogo nieposyłać; a ktoby przeciw temu rozporządzeniu postąpił, i wjeżdżał do miasta z towarami w nocy i nie przez wyżey rzeczone rogatki, lecz innemi i małemi uliczkami, takowy ściągnie na siebie podeyrzenie, i bez donoszczyka posłani będą od JW. Wojennego Gubernatora Urzędnicy, do domu lub sklepu dla rewizyi towarow wtenczas, kiedy gospodarz zgoła nie będzie tego się spodziewać. 4to, Wileńskiey Mieyskiey Policyi wszelkich srzodkow użyć na odkrycie partykalarnych ludzi, którzy domierzają nadużycia w przewozie do miasta Kontrabandnych towarow kolaskami, brykami, i temu podobnemi pojazdami i jeżeli takowe nadużycie odkryje, natychmiast donieść JW. Wojennemu Gubernatorowi, poczém takowi przestępcy nie tylko zostaną w podeyrzeniu, lecz jako okradziciele Skarbu Monarszego, oddadzą się pod Sąd wedle całey srogości prawa, i do więzienia wtrąconemi zostaną, i tym sposobem spodziewa się JW. Wojenny Gubernator, iż się wytępią niemylnie ci to gniuśni Kontrobandziści, jeżeli Wileńska Policyja ściśle dośledzać będzie wszelkie działania w rzeczy przywozu do miasta towarow; skutkiż ninieyszego rozporządzenia rozciągać zaleca, we dwa tygodnie od datty opublikowania onego w mieście Wilnie, i w okręgu miasta po wsiach o dwie mile. Jakowe rozporządzenie przez ogłoszenie ninieysze i podaje się do powszechney wiadomości. Datt. w Wilnie 1818 roku augusta 13 dnia. Na Oryginale podpisano: Wincenty Ławrynowicz Sowietnik, Kazimierz Nowicki Sekretarz.

---

3 Niżey podpisany nabywając z własnych swoich zbiorow, maiętność dziedziczną w powiecie Nowogródzkim położoną, Ocminow nazwaną, od JW. Hrabi Pocieja otrzymał formalne prawo przyznane, z wyrażeniem: iż dziedzictwo nabywa się dla potomstwa niżey podpisanego, tojest: dla nieletniego teraz syna Alexandra, i dla córek: Ulryki w zamęściu za W. Regentem Pozlewiczem, oraz Antoniny Froland a zaś possesya takowey majętności i wszelkie z oney intraty do władania dożywotniego, tak mnie samemu, jakoteż mojey teraźnieyszey żonie należeć powinny. Takowe moje nabycie zastosowałem do uprzednio zrobioney przezemnie wespół z moją żoną dyspozycyi testamętowey, i w Ziemstwie wilenskim przyznaney. Gdyby wszakże z takowego nabycia przy mogących nastąpić jakichkolwiek układach różnych interessow, ta przez moje wyżey wyrażone córki, jakoteż przez syna po wyyściu z nieletności, z kimkolwiek zawieranych, znaczenie istotne rzeczonego prawa nieuwodziło nikogo, i mogło bydź wiadomym o rzetelnym onego nastaniu tym powodem niżey podpisany znayduje potrzebnym uwiadomić na przyszłość: iż pod czasem trwajacego życia, tak mnie niżey podpisanego, jakoteż mojey żony, niemogą żadne ciężary moich dzieci wyżey pomienionych, pod żadnym pretextem, na wyrażoney majętności, od JW. Hrabi Pocieja nabytey, bydź opisywanemi i na oney opierać się.

Fryderych Frohland.

---

3 Folwark Łukonica w Powiecie Słonim. guber. Grodz. położony do dziedzictwa mnie niżey podpisanego i dalszego mojego rodzenstwa, jakoto, Rafała Tura 12 klassy Kommissionera, Ludowiki z Turow Jurewiczowey Pis. ziem. pin. i zeszłey Eleonory z Turow Brynkowey, a w jey stopniu Wincentego Brynka męża dekretem Ziem. Pttu Słonim. roku 1815 dnia 25 februar. między powyższemi osobami a kredytorami remissyynie zapadłym, jak na satysfakcyy tychże kredytorow za długi, tak zeszłych Marcina i Heleną Turow Rotm. Brzyskich rodzicow, jako też i onych potomstwa oddany pod taxę i exdywizią wieczystą. Ktoby więc do rzeczonego folwarku Łukonicy miał jakowąkolwiek summowną, lub inną pretensyą, wzywam każdego przez ninieyszą trzykrotną do Kuryera Lit. podaną awizacyą, aby na dzień 3 mca 8bra teraznieyszego 1818 r. w folwarku Łukonicy, gdzie Sąd exdywizorski skutkiem swojego wydanego obwieszczenia niezawodnie dla rozpoznania i złożenia oczywistego wyroku, oraz podziału zjedzie, sam lub przez umocowanego od siebie z dowodami jawił się. — W przeciwnym zaś zdarzeniu, że amissyi ulegać będzie zawiadamiam.

Franciszek Tur Ass. Sądu Niższego Ziem. Pttu Słonim.

---

3 Konsystorz Rzymsko-Katolicki Łaciński Łucki Sprawę rozwodową Ur. Rozalii z Korytowskich z mężem jey Ur. Bazylim Mortonem z mocy Ukazu Collegii 1go depart. dnia 5 kwietnia 1818 roku za Nrem 291 wydanego, dla powtórnego osądzenia odesłaną, rozsądzając postanowił termin do ogłoszenia w tey Sprawie ostatecznego wyroku stronom i JX. Defensorowi dzień 25 października r. b. naznaczyć, i dla attentowania rzeczoney sprawy i terminu, aby Ur. Bazyli Morton, jeśli się gdzie znaduje, w Sądzie tegoż Konsystorza osobiście lub przez umocowanego stawił się, onego przez gazetę uwiadomić, i uwiadamia się mocą ninieyszey rezolucyi dnia 26 junii 1818 roku zapadłey.

Kolleski Sekretarz Alex. Pomaczański.

Wyjeżdża za granicę.

1. Na powrót do oyczyzny swojey do Włoch Józef Kowalli przemieszkiwający dotąd w Powiecie Wilkomirskim.

Od dnia 1 następującego miesiąca października, zaczyna się kwartałowa prenumerata na gazetę Kuryera Litewskiego, dla odbierających na mieyscu w Wilnie. Cena zwyczayna srebrem rubli 2 kop. 25.

Wilno dnia 20 Września 1818 Roku.

OGŁOSZENIE.

Polne prowiantskie Kommissyonierstwo oddzielnego Litewskiego Korpusu wzywa niniejszym na targi życzących wziąć dostawę potrzebnego prowiantu dla Polskiego i Tatarskiego Ułańskich półkow, i konno Artyllcryyskich rot N. 13 i 14, maiących konsystencyą w Mieście Mińsku, miasteczku Jhumeniu i miasteczku Hlusku, od 1 Nowembra do 1819 roku: mąki 1694 czetwierci, krup 158 czetwierci, 1 czetwieryk i 4 garce: targi takowe będą odbywać się w Mińskiey Skarbowey Izbie: dnia 21, 23 i 25 a ostateczne przetargi naznaczone w dniach: 26, 28 i 30 miesiąca Września teraznieyszego roku. Summa na zadatek wysłana do Mińskiey Skarbowey Izby, gdzie można widzieć w każdym czasie, szczegułowe warunki.

Za Ober-Prowiantmeystra 9 klassy Bukatowicz.

Członek Komissyonierstwa Kaczkowski.

Za Sekretarza Potapenko.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Полевое Провіантское Коммисіонерство отдѣльнаго Литовскаго Корпуса дѣлаетъ чрезъ сіе вызовъ желающихъ къ торгамъ на поставку провіанта для продовольствія Польскаго и Татарскаго Уланскихъ полковъ и Конно Артиллерійскихъ ротъ N. 13 и 14 имѣющихъ квартировать въ Г. Минскѣ, мѣстечкѣ Игуменѣ и мѣстечкѣ Глускѣ, съ 1го Ноября по 1819 годъ, муки 1694 четверти, крупъ 158 четвертей, 1 четверикъ, 4 гарнца, торги сіи будутъ производимы въ Минской Казенной Палатѣ 21, 23 и 25, и окончательныя переторжки назначены 26, 28 и 30 числъ Сентября сего года, сумма на задатокъ выслана въ Минскую Казенную Палату, гдѣ и подробныя кондиціи можно тамъ видѣть во всякое время.

За Оберъ Провіантмейстера 9 класса Букатовичъ.

Членъ Коммисіонерства Качковскій.

За Секретаря Потапенко.